

Sygn. akt III AUa 601/15

# WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 23 listopada 2015 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska SA Krystyna Smaga (spr.)
Protokolant: protokolant sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 9 listopada 2015 r. w Lublinie

sprawy P. K. i J. K.

z udziałem zainteresowanej (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w R.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.

o zapłatę składek

na skutek apelacji wnioskodawców P. K. i J. K. oraz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R.

od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu

z dnia 25 marca 2015 r. sygn. akt VI U 1278/12

**I. z apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. zmienia częściowo zaskarżony wyrok w punkcie II w ten sposób, że z wyszczególnionych w tym rozstrzygnięciu okresów, za które J. K. nie jest zobowiązany do opłacenia należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, wyłącza październik 2007 roku;**

**II. apelacje wniesione przez wnioskodawców P. K. i J. K. oddala;**

**III. zasądza od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 2700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym;**

**IV. zasądza od P. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w R. kwotę 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym.**

Barbara Mazurkiewicz-Nowikowska Elżbieta Gawda Krystyna Smaga

## UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. decyzją z dnia 29 października 2010 r. Nr (...) stwierdził, że P. K. jako prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zobowiązany jest solidarnie ze spółką do opłacenia należności wynikających z zaległych składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę za okres: styczeń 2005 r. - marzec 2006 r. w kwocie 23.341,22 zł, tj. składek na ubezpieczenia społeczne za okres styczeń 2005 r. - lipiec 2005 r., styczeń 2006 r. - marzec 2006 r., składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres maj 2005 r. - lipiec 2005 r. oraz grudzień 2005 r. wraz z odsetkami.

W odwołaniu od decyzji P. K. zarzucił brak dokładnego wyjaśnienia stanu faktycznego i wyczerpującego rozpatrzenia całego materiału dowodowego, wniósł o zmianę decyzji na jego korzyść. Podniósł, że w okresie sprawowania przez niego funkcji prezesa zarządu spółki starał się na bieżąco dokonywać wpłat składek na ubezpieczenia społeczne, jak również spłacał składki zaległe.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w R. decyzją z dnia 29 października 2010 r. Nr (...) stwierdził, że J. K. jako prezes zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, zobowiązany jest solidarnie ze spółką do opłacenia należności wynikających z nieopłaconych składek z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę za okres: lipiec 2007 r. - lipiec 2010 r, w kwocie 247.065,40 zł, tj. składek na ubezpieczenia społeczne za okres: sierpień 2007 r., - lipiec 2009 r., wrzesień 2009 r. - lipiec 2010 r., składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres: wrzesień 2007 r. - lipiec 2009 r., wrzesień 2009 r. - lipiec 2010 r., składek na FP i FGŚP za okres: lipiec 2007r., wrzesień 2007 r. - lipiec 2009 r., wrzesień 2009 r. - lipiec 2010 r. wraz z odsetkami.

W odwołaniu od powyższej decyzji J. K. wniósł o jej uchylenie.

W odpowiedziach na odwołania Zakład Ubezpieczeń Społecznych wniósł o ich oddalenie, wskazując że decyzje są prawnie uzasadnione.

Sąd Okręgowy w Radomiu połączył sprawy z obu odwołań do łącznego rozpoznania i wyrokowania. Nadto Sąd wezwał do udziału w sprawie w charakterze zainteresowanego (...) Spółkę z o.o. w M.. Wyrokiem z dnia 19 marca 2012 r. sygn. akt VI U 1590/10 Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że ustalił, iż P. K. nie jest zobowiązany solidarnie z (...) spółką z o.o. w M. do opłacenia należności wynikających z nieopłacenia składek za okres od stycznia 2005 r. do marca 2006 r., zasądził od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału w R. na rzecz P. K. kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, oddalił odwołanie od decyzji nr (...) oraz zasądził od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych kwotę 5.400 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Na skutek apelacji wnioskodawcy J. K. oraz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych - Oddziału w R., Sąd Apelacyjny w Lublinie wyrokiem z dnia 25 lipca 2012 r., sygn. akt III AUa 517/12, uchylił zaskarżony wyrok i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Radomiu, zalecając Sądowi Okręgowemu dokonanie konkretnych ustaleń w zakresie egzekucji dochodzonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych należności i oceny, czy egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, w szczególności jakich należności i z jakiego okresu dotyczyła egzekucja, dokonanie ustaleń czy i kiedy w okresie, za który odpowiada P. K. powinien być złożony wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, czy niezłożenie przez P. K. wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło bez jego winy, dokonanie ustaleń co do okresu objętego zaskarżoną decyzją dotyczącą J. K. w odniesieniu do tego, czy istniały przesłanki do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki w okresie pełnienia przez niego funkcji prezesa zarządu spółki, a po szczegółowym ustaleniu okoliczności istotnych w sprawie dokonanie oceny stanu faktycznego w kontekście art. 116 ordynacji podatkowej w zw. z art. 31 i 31 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Na skutek ponownego rozpoznania sprawy Sąd Okręgowy, wyrokiem z dnia 25 marca 2015 r., sygn. akt VI U 1278/12, zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że ustalił, iż P. K. nie jest zobowiązany do opłacenia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za styczeń 2005 roku oraz składek na ubezpieczenie zdrowotne za grudzień

2005 roku (pkt I); zmienił zaskarżoną decyzję nr (...) w ten sposób, że ustalił, iż J. K. nie jest zobowiązany do opłacenia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za sierpień 2007 roku, październik 2007 roku, czerwiec 2008 roku, okres od stycznia do lipca 2009 roku, okres od września 2009 roku do lipca 2010 roku, składek na ubezpieczenie zdrowotne za okres od stycznia do lipca 2009 roku i od września 2009 roku do lipca 2010 roku oraz składek na Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za lipiec 2007 roku, okres od stycznia do lipca 2009 roku i okres od września 2009 roku do lipca 2010 roku (pkt II); oddalił odwołania w pozostałym zakresie (pkt III); zasądził od P. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. kwotę 6 600 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt IV); zasądził od J. K. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. kwotę 9 900 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt V). Swoje rozstrzygnięcie Sąd oparł na następujących rozważaniach faktycznych i prawnych.

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w M. (obecnie w R.) prowadzi działalność od dnia 20 marca 2002 roku. Przedmiotem jej działalności były m.in. działalność agencji transportowych, sprzedaż detaliczna poza siecią sklepów, działalność pomocnicza związana z ubezpieczeniami i funduszami remontowymi, obsługa i naprawa pojazdów w wypadku prowadzenia działalności przewozowej, przeładunek towarów, magazynowanie i przechowywanie towarów, działalność budowlana i remontowa. Zarząd spółki stanowili: prezes J. K. od 20 marca 2002 roku do 20 września 2004 roku i od 8 marca 2007 roku do chwili obecnej, wiceprezes J. M. od 20 marca 2002 roku do 14 sierpnia 2003 roku i jako członek zarządu od 14 sierpnia 2003 roku do 20 września 2004 roku, wiceprezes D. Ś. od 26 czerwca 2002 roku do 14 sierpnia 2003 roku, członek zarządu P. K. od 14 sierpnia 2003 roku do 20 września 2004 roku i jako prezes od 20 września 2004 roku do 8 marca 2007 roku. Spółka funkcjonowała w wynajętych pomieszczeniach biurowych, własnością firmy był sprzęt komputerowy, meble, kserokopiarka. Wszystkie kluczowe decyzje podejmował J. K., który również był właścicielem wszystkich udziałów.

Spółka nie wywiązywała się z obowiązku płacenia składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenia zdrowotne, FP i FGŚP. W związku z tym od listopada 2004 roku była prowadzona egzekucja należności okres do grudnia 2004 roku przez Dyrektora ZUS. W toku tego postępowania dokonano zajęcia rachunku bankowego dłużnika w (...) Bank S.A. Oddział w R., która była częściowo skuteczna. Ostatnia wpłata na rzecz ZUS dokonana przez bank z tytułu tego zajęcia miała miejsce w dniu 30 sierpnia 2005 roku. W dniu 26 września 2005 roku Bank poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że realizacja zajęć nie jest możliwa z powodu braku środków na rachunku. W dniu 29 kwietnia 2008 roku o braku środków na tym rachunku został poinformowany Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w R., który także skierował zajęcia do tego rachunku. Innych rachunków bankowych spółka nie posiadała (dowód: akta egzekucji własnej ZUS). Spółka nie wywiązywała się również z obowiązku podatkowego. Z tego powodu zostały wystawione tytuły wykonawcze przez Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego, dotyczące należności podatkowych z lat 2007-2008.

W dniu 7 czerwca 2004 roku została zawarta umowa warunkowa sprzedaży prawa wieczystego użytkowania niezabudowanych działek gruntu nr (...) o łącznej powierzchni 0,8263 ha, położonych w R. przy ulicy (...) na rzecz (...) sp. z o.o. w M.. Przeniesienie własności prawa użytkowania wieczystego nastąpiło w dniu 5 października 2007 roku. Prawo użytkowania wieczystego zostało następnie sprzedane przez spółkę (...) za kwotę 413.150 zł umową warunkową sprzedaży z dnia 19 sierpnia 2009 roku i umowa przeniesienia własności z dnia 7 października 2009 roku. Część ceny sprzedaży w kwocie 80.500,30 zł została przeznaczona na spłatę zadłużenia spółki wobec Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w R..

Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w R. odnośnie do należności w stosunku do spółki (...) w dniach 21 maja 2008 roku, 26 września 2008 roku i 24 marca 2009 roku wystawił tytuły wykonawcze za okres od stycznia 2005 roku do lipca 2005 roku (składki na fundusz ubezpieczeń społecznych, składki na fundusz ubezpieczenia społecznego), grudzień 2005 roku (składki na fundusz ubezpieczeń społecznych), od stycznia 2006 roku do marca 2006 roku, październik 2006 roku (składki na ubezpieczenia społeczne), od września 2007 roku do grudnia 2007 roku (składki na fundusz ubezpieczeń społecznych, składki na fundusz ubezpieczenia społecznego, FP i FGŚP), od stycznia 2008 roku do grudnia 2008 roku (składki na fundusz ubezpieczeń społecznych, składki na fundusz ubezpieczenia społecznego, FP i FGŚP). Tytuły te zostały skierowane do egzekucji do Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w R. w dniach 2 czerwca 2008 roku, 6 października 2008 roku i 1 kwietnia 2009 roku. W toku postępowania w oparciu o te tytuły

czynności dokonywał poborca podatkowy. Należność z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za styczeń 2005 roku, wynikająca z tytułu wykonawczego (...), została przez dłużnika zapłacona wraz z odsetkami i kosztami egzekucji, w związku z czym tytuł ten został przez wierzyciela wycofany z postępowania egzekucyjnego. Co do pozostałych należności egzekucja nie przyniosła skutku. Postanowieniem Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego z dnia 15 czerwca 2010 roku postępowanie egzekucyjne wobec (...) sp. z o.o. zostało umorzone z uwagi na brak majątku z którego można prowadzić skuteczną egzekucję. Egzekucja w stosunku do spółki z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za grudzień 2005 roku nie była prowadzona. Nie była także prowadzona egzekucja należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za sierpień 2007 roku, październik 2007 roku, czerwiec 2008 roku oraz z tytułu składek na FP i FGŚP za lipiec 2007 roku. Tytuły wykonawcze wystawione przeciwko spółce z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP za okres od stycznia 2009 roku do lipca 2009 roku i od września 2009 roku do lipca 2010 roku skierowano do egzekucji w dniu 19 maja 2011 roku.

W dniu 29 października 2010 roku Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wydał zaskarżone decyzje.

Sąd podniósł, że kwestię odpowiedzialności za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne innych osób prawnych, niż wymienione w art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Ordynacja podatkowa (Dz. U. 137 poz. 926 ze zm.) reguluje art. 116 a Ordynacji w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2007 r., nr 11, poz. 74). Przepis ten stanowi, że za powyższe zobowiązania odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie organów zarządzających tymi osobami, przy czym przepis art. 116 stosuje się odpowiednio. Natomiast zgodnie z art. 116 Ordynacji podatkowej za zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, chyba że członek zarządu wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie układowe albo że niezgłoszenie upadłości oraz brak postępowania układowego nastąpiły nie z jego winy, bądź też wskaże on mienie, z którego egzekucja jest możliwa, przy czym odpowiedzialność ta obejmuje zobowiązania, które powstały w czasie pełnienia obowiązków członków zarządu spółki.

Sąd wskazał, że zobowiązanie podatkowe, o którym mowa w Ordynacji podatkowej, odpowiada obowiązkowi zapłaty składki za określony okres, a przekształca się ono w zaległość w przypadku bezskutecznego upływu terminu do zapłaty składki. Stąd też do powstania odpowiedzialności subsydiarnej członka zarządu konieczne jest, aby w okresie, w którym pełnił on swoją funkcję, istniała zaległość w zapłacie składek.

Sąd podniósł, że bezspornie P. K. i J. K. pełnili funkcję prezesa zarządu spółki w okresach objętych zaskarżonymi decyzjami. Zarząd w tych okresach był jednoosobowy. Dodał, że z przedstawionych dowodów w postaci tytułów wykonawczych jednoznacznie wynika istnienie niezapłaconych przez spółkę należności w stosunku do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z tytułu składek za okresy, w których P. K. i J. K. byli jednoosobowo w zarządzie spółki. Skarżący nie kwestionowali przy tym istnienia i wysokości zaległości, wynikających z tych tytułów.

Sąd wskazał, że postępowanie egzekucyjne przeciwko spółce o należności ZUS prowadzone było od listopada 2004 roku. W toku postępowania egzekucyjnego skierowano zajęcie do rachunku bankowego spółki w (...) Bank S.A. Oddział w R.. Zajęcie to doprowadziło do częściowego wyegzekwowania zaległości wobec ZUS za okresy wcześniejsze, niż wskazane w zaskarżonych decyzjach. Od 2005 roku brak było środków na tym rachunku. Innych rachunków bankowych spółka nie posiadała.

W maju 2005 roku, a więc w czasie, gdy była już prowadzona egzekucja na podstawie tytułów wykonawczych dotyczących zaległości za 2004 rok, ustalono, że spółka nie posiada wierzytelności, obligacji skarbowych, papierów wartościowych ani żadnego majątku. W dniu 6 czerwca 2005 roku ustalono, że spółka nie jest podatnikiem podatku od nieruchomości i od środków transportu, zaś pomieszczenia biurowe są wynajmowane. Kolejnych ustaleń w przedmiocie ewentualnych praw własności do nieruchomości ZUS dokonał w dniu 15 września 2010 roku, a więc przed wydaniem zaskarżonych decyzji. Także organ egzekucyjny dokonywał ustaleń dotyczących majątku spółki. Pismem z dnia 16 maja 2010 roku Ministerstwo Sprawiedliwości poinformowało, że na dzień 12 maja 2010 roku spółka (...)

nie figuruje w elektronicznym rejestrze ksiąg wieczystych. Spółka nie figurowała także jako właściciel pojazdów na dzień 27 maja 2010 roku.

Sąd ustalił, że w trakcie postępowania egzekucyjnego spółka nabyła prawo użytkowania wieczystego niezabudowanej nieruchomości, stanowiącej własność Skarbu Państwa za cenę 223.506 zł, która zapłacona została częściowo w wysokości 80.000 zł w dniu zawarcia umowy tj. 7 czerwca 2004 roku, zaś reszta w wysokości 143.506 zł do dnia 31 grudnia 2004 roku. Przeniesienie prawa użytkowania wieczystego tej nieruchomości nastąpiło umową z dnia 5 października 2007 roku. Sąd wskazał, że organ egzekucyjny nie kierował egzekucji do tego prawa, przy czym z umowy warunkowej sprzedaży wynika, że część ceny zakupu tego prawa w wysokości 150.000 zł została przez nabywców zapłacona w dniu 19 sierpnia 2009 roku na rachunek inny, niż wskazany przez spółkę organowi podatkowemu, który w tym czasie był już zajęty. Reszta ceny zakupu w kwocie 182.649,70 zł została pokwitowana przez J. K. w dniu w dniu 7 października 2009 roku, tj. w dacie zawarcia umowy przeniesienia własności, co wskazuje na to, że otrzymał ją w gotówce. W ocenie Sądu Okręgowego, okoliczności te świadczą w sposób jednoznaczny, że sposób zapłaty za prawo użytkowania wieczystego, z pominięciem wskazanego Urzędowi Skarbowemu rachunku bankowego, uniemożliwił egzekucję tych środków i zaspokojenie zaległości z tytułu składek wobec ZUS. Sąd przywołał w tym miejscu wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 r, II UK 146/10, w którym stwierdzono, że organ ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku wszczynania egzekucji w takim czasie, aby uzyskać potencjalnie najwyższe zaspokojenie zaległości składkowych od płatnika składek, nawet gdyby ich wcześniejsza egzekucja mogła prowadzić choćby do częściowego zaspokojenia. Bezskuteczność egzekucji została stwierdzona przez organ egzekucyjny postanowieniem z dnia 15 czerwca 2010 roku. Na dzień wydania postanowienia brak było możliwości zaspokojenia się z majątku spółki.

Sąd stwierdził, że zaległość z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za styczeń 2005 roku, wynikająca z tytułu wykonawczego nr(...), została przez dłużnika zapłacona wraz z odsetkami i kosztami egzekucji (k. 86), w związku z czym tytuł ten został przez wierzyciela wycofany z postępowania egzekucyjnego. Dalej Sąd stwierdził, że postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z przyczyn bezskuteczności egzekucji nie obejmuje zaległości z tytułu składek na ubezpieczenie zdrowotne za grudzień 2005 roku (postanowienie Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego k. 22 akt ZUS dot. egzekucji administracyjnej, załącznik do pisma ZUS z dnia 24 maja 2013 roku k. 412). Reasumując, Sąd stwierdził, że nie można mówić o bezskuteczności egzekucji wymienionych wyżej zaległości, co doprowadziło Sąd pierwszej instancji do wniosku, że należności za styczeń i grudzień 2005 roku zostały niezasadnie objęte zaskarżoną decyzją, ustalającą odpowiedzialność solidarną wraz ze spółką członka jej zarządu P. K..

Dalej Sąd zauważył, że postanowienie o umorzeniu postępowania egzekucyjnego z przyczyn bezskuteczności egzekucji nie obejmuje zaległości z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za sierpień 2007 roku, październik 2007 roku, czerwiec 2008 roku oraz zaległości z tytułu składek na FP i FGŚP za lipiec 2007 roku. Z kolei egzekucja na podstawie tytułów wykonawczych wystawionych przeciwko spółce z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP za okres od stycznia 2009 roku do lipca 2009 roku i od września 2009 roku do lipca 2010 roku została skierowana do organu egzekucyjnego w dniu 19 maja 2011 roku. Tak więc i w tym przypadku Sąd stwierdził, że brak podstaw do przyjęcia bezskuteczności egzekucji co do tych zaległości. W konsekwencji Sąd pierwszej instancji uznał, że należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za sierpień 2007 roku, październik 2007 roku, czerwiec 2008 roku, z tytułu składek na FP i FGŚP za lipiec 2007 roku oraz z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP za okres od stycznia 2009 roku do lipca 2009 roku i od września 2009 roku do lipca 2010 roku, zostały niezasadnie objęte zaskarżoną decyzją, ustalającą odpowiedzialność solidarną wraz ze spółką członka jej zarządu J. K..

Co do pozostałych zaległości objętych zaskarżonymi decyzjami, Sąd stwierdził, że spełniona została pozytywna przesłanka odpowiedzialności skarżących, jako członków zarządu spółki.

Sąd wskazał, że w świetle art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej członek zarządu spółki może uwolnić się od odpowiedzialności, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono upadłość lub wszczęto postępowanie układowe albo, że niezgłoszenie upadłości oraz brak postępowania układowego nastąpiły nie z jego winy, bądź też wskaże on mienie, z którego egzekucja jest możliwa.

Sąd ustalił, że zarówno P. K., jak też J. K. nie zgłosili wniosku o upadłość spółki w okresach pełnienia przez nich funkcji prezesa zarządu spółki. W celu ustalenia, czy od lipca 2007 roku do lipca 2010 roku Spółka (...) posiadała majątek, z którego mógł się zaspokoić wierzyciel oraz jaki był właściwy czas na zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego księgowego. Biegły, z uwagi na brak sprawozdań finansowych za lata 2009-2010, za półrocza 2007 roku i 2008 roku, nie był w stanie ustalić, czy spółka od lipca 2007 roku do lipca 2010 roku posiadała majątek, z którego mogła zaspokoić roszczenia ZUS. Biegły wskazał, że strata bilansowa za 2005 rok przekroczyła prawie sześciokrotnie połowę kapitału zakładowego, wobec powyższego zarząd obowiązany był niezwłocznie zwołać zgromadzenie wspólników celem powzięcia uchwały dotyczącej dalszego istnienia spółki. Od 2005 roku zobowiązania przekraczały wartość majątku i po sporządzeniu bilansu za 2005 rok (co powinno nastąpić w pierwszej połowie 2006 roku) winien być zgłoszony wniosek do sądu o ogłoszenie upadłości spółki. Biegły dalej wskazał, że spółka dysponowała środkami finansowymi na uregulowanie zobowiązań wobec ZUS, bowiem jak wynika z wypisu aktu notarialnego nr rep. A 9838/2009, w dniu 7 października 2009 roku sprzedała za 413.150 zł prawo wieczystego użytkowania niezabudowanych działek gruntu położonych w R.. Autor opinii stwierdził, że spółka w 2007 roku częściowo 2008 r oraz w 2009 rok posiadała majątek, z którego mogła zaspokoić wierzyciela - Oddział ZUS. Od 2005 roku zobowiązania spółki przekraczały majątek i dlatego w pierwszej połowie 2006 roku winna wystąpić z wnioskiem o ogłoszenie upadłości.

Pozwany organ rentowy wniósł o uzupełnienie opinii celem sprawdzenia, kiedy zachodzi właściwy czas do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości poprzez dokonanie analizy finansowej za lata 2003 i 2004. Sąd uwzględnił powyższy wniosek dowodowy.

W uzupełniającej opinii biegły stwierdził, że spółka po zatwierdzeniu sprawozdania za 2002 rok, powinna wystąpić o ogłoszenie upadłości, co powinno nastąpić do 30 czerwca 2003 roku. Dodał, że sprawozdania finansowe za lata 2003 i 2004 stanowiły również podstawę do wystąpienia z wnioskiem o ogłoszenie upadłości spółki, pomimo że za 2004 rok osiągnięto zysk w kwocie 67.631,01 zł. Biegły wskazał, że od czerwca 2003 roku do końca 2008 roku sytuacja majątkowa spółki nie zmieniała się i cały czas istniała konieczność złożenia wniosku o upadłość. W latach 2006-2008 spółka osiągała zysk, ale straty z poprzednich lat były wyższe i dlatego w każdym roku następował ujemny kapitał własny spółki. Podstawą złożenia wniosku o upadłość był brak majątku spółki na zaspokojenie należności, a nie zaprzestanie płacenia długów. W latach 2005-2007 zobowiązania publicznoprawne spółki wynosiły ponad 90% wszystkich zobowiązań krótkoterminowych, zaś w latach 2007-2009 ponad 70%.

Dodatkowo Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości na okoliczność, czy w okresie pełnienia funkcji prezesa zarządu przez P. K., tj. od 20 września 2004 roku do 8 marca 2007 roku, oraz przez J. K., tj. od 8 marca 2007 roku do daty wydania decyzji, spółka (...) była w takiej sytuacji finansowej, która wskazywała na zaprzestanie płacenia długów i czy w tym okresie zobowiązania spółki przekraczały jej majątek.

Biegły wskazał, że analiza bilansów za lata 2004-2008 wskazuje, że występował za te lata niedobór majątku, czyli zobowiązania przekraczały majątek. Jednocześnie wskazał, że nie jest możliwe ustalenie sytuacji finansowej spółki w konkretnie wskazanych okresach, gdyż bilanse za lata 2004-2008 są tylko w ujęciu rocznym, brak jest sprawozdań miesięcznych, zaś za lata 2009-2010 brak jest bilansów. W ustnych wyjaśnieniach biegły potwierdził, że pomimo przyrostu sprzedaży, majątek spółki nie pozwalał na zaspokojenie wszystkich długów i tym samym powinien być złożony wniosek o upadłość. Wskazał, że spółka była niewypłacalna przez cały okres objęty opinią.

Sąd Okręgowy wskazał, że w świetle art. 10 ustawy z dnia 28 lutego 2003 roku prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. Nr 60, poz. 535 ze zm.) stanowi, że upadłość ogłasza się w stosunku do dłużnika, który stał się niewypłacalny. Z kolei zgodnie z art. 11 ust. 1 powołanej ustawy, dłużnika uważa się za niewypłacalnego, jeżeli nie wykonuje swoich wymagalnych zobowiązań pieniężnych. Ust. 2 tego artykułu stanowi, że dłużnika będącego osobą prawną uważa się za niewypłacalnego także wtedy, gdy jego zobowiązania przekroczą wartość majątku, nawet wówczas, gdy zobowiązania te na bieżąco wykonuje. Stosownie zaś do art. 21 ust. 1 ustawy dłużnik jest obowiązany nie później niż w terminie

dwóch tygodni od dnia, w którym wystąpiła podstawa do ogłoszenia upadłości, zgłosić w sądzie wniosek o ogłoszenie upadłości.

Powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy stwierdził, że dokonując oceny, czy zgłoszenie wniosku o upadłość nastąpiło "we właściwym czasie" w rozumieniu art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, należy uznać, że powinno to nastąpić w takim momencie, aby zapewnić ochronę zagrożonych interesów wszystkich wierzycieli, czyli aby po ogłoszeniu upadłości wszyscy wierzyciele mieli możliwość uzyskania równomiernego, chociażby tylko częściowego, zaspokojenia z majątku spółki. Przesłanka ta jest spełniona w szczególności wtedy, gdy członek zarządu po ustaleniu, że stan finansowy spółki uzasadnia złożenie wniosku o upadłość, niezwłocznie złoży taki wniosek. Brak winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość nie może polegać na nadziei na wpływy i zyski. Subiektywna ocena sytuacji majątkowej spółki nie świadczy o braku winy; brak winy może być odnoszony jedynie do wyjątkowych sytuacji, w których członek zarządu (prezes) nie ma wiedzy co do rzeczywistej sytuacji w zakresie płacenia zobowiązań przez spółkę z uzasadnionych (obiektywnie) przyczyn i przy dołożeniu należytej staranności nie może tej wiedzy uzyskać albo podjąć stosownych działań. Nadto subiektywne przekonanie członka zarządu, że mimo niepłacenia długów spółce uda się jeszcze poprawić kondycję, a więc przekonanie, że niespłacanie długów jest spowodowane przejściowymi trudnościami, nie ma znaczenia dla oceny przesłanki egzoneracyjnej członka zarządu od odpowiedzialności, jeżeli nie jest poparte obiektywnymi faktami uzasadniającymi ocenę, że spółka rzeczywiście miała szanse, w możliwym do przewidzenia, krótkim czasie, uzyskać środki na spłatę długów, co uzasadniałoby wstrzymanie się z wnioskiem o upadłość.

Opierając się również na orzecznictwie Sądu Najwyższego, Sąd Okręgowy podniósł, że trwale zaprzestanie płacenia długów oznacza, że dłużnik nie tylko obecnie nie płaci długów, ale także nie będzie tego czynił w przyszłości z braku niezbędnych środków. Zaprzestanie płacenia długów zachodzi wtedy, gdy dłużnik z braku środków płatniczych nie płaci przeważającej części swoich wymagalnych długów. Sytuacja taka będzie także mieć miejsce wówczas, gdy dłużnik nie zaspokaja jednego tylko wierzyciela posiadającego znaczną wierzytelność.

Mając na uwadze przywołane poglądy Sądu Najwyższego, opierając się przy tym na niekwestionowanych przez strony opiniach biegłego z zakresu księgowości, Sąd Okręgowy uznał, że już od połowy 2003 roku do co najmniej końca 2008 roku niezmiennie istniały podstawy do złożenia wniosku o upadłość spółki. Sąd Okręgowy uznał, że odwołujący nie wykazali, aby niezłożenie wniosku o upadłość spółki nastąpiło bez ich winy. Odnosnie P. K., nie zwalnia go od odpowiedzialności okoliczność, że wszedł do zarządu spółki już po tym gdy zaistniały przesłanki do zgłoszenia wniosku o upadłość. Bez znaczenia pozostaje także okoliczność, że w czasie gdy był prezesem zarządu spółki, decyzje finansowe podejmował J. K., jako wyłączny udziałowiec spółki. Sąd stwierdził, że sprawowanie funkcji członka zarządu spółki, nawet w sensie wyłącznie formalnym, nie stanowi o braku winy w niezgłoszeniu wniosku o upadłość.

W ocenie tego Sądu, twierdzenia odwołujących, że spółka w toku egzekucji miała majątek w postaci prawa użytkowania wieczystego, nie mogą zwolnić ich od odpowiedzialności. Sąd wskazał, że w świetle wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2012 r, II UK 121/11, wskazanie mienia, o którym mowa w art. 116 § 1 pkt 2 Ordynacji podatkowej, dotyczy czasu po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji. Z brzmienia przepisu wynika, że chodzi o sytuację, w której (najpierw) egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a (następnie) członek zarządu wskazuje mienie spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części. Tak więc wskazanie majątku, który spółka miała, ale go już nie posiada, nie spełnia tych kryteriów.

Mając to na uwadze Sąd Okręgowy, na podstawie wymienionych przepisów i art. 477<sup>14</sup> § 2 k.p.c. zmienił zaskarżoną decyzję i orzekł jak w sentencji.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z § 6 pkt 5 (odnośnie P. K.) i § 6 pkt 6 (odnośnie J. K.) w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1349 ze zm.).

Apelację od tego wyroku wywiódł pozwany organ rentowy oraz obaj odwołujący.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych zaskarżył powyższy wyrok w punkcie II i zarzucił mu naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. z powodu sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego materiału przez przyjęcie, że J. K. nie jest zobowiązany do opłacenia należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne za październik 2007 r. Wskazując na powyższe pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w tej części poprzez oddalenie odwołania J. K. w tym zakresie. W uzasadnieniu podniesiono, że w skarżonym rozstrzygnięciu wkradł się błąd do ustaleń faktycznych Sądu, z powodu oczywistej pomyłki pisarskiej w piśmie stanowiącym załącznik do pisma ZUS z dnia 24 maja 2013 r. zawartego na karcie k. 412. Podniósł, że postanowienie Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w R. z dnia 15 czerwca 2010 r, Nr (...) w sprawie umorzenia postępowania egzekucyjnego, obejmowało tytuł wykonawczy nr (...)z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 7.271,40 zł za październik 2007 r. ZUS wykonując zobowiązanie Sądu i opisując poszczególne tytuły wykonawcze, popełnił oczywistą pomyłkę pisarską, wpisując że przedmiotowy tytuł dotyczy października 2006 r. O tym, że jest to oczywista pomyłka pisarska świadczy, w ocenie apelującego, fakt że jest zachowana kolejność numerów tytułów wykonawczych i okresów, których one dotyczą - (...)dotyczy (...) FP i FGŚP, a(...)dotyczy (...) FUZ, dlatego(...)dotyczy (...), a nie (...). Apelujący podniósł, że w piśmie z dnia 23 lutego 2011 r., stanowiącym załącznik do pisma ZUS z dnia 25 lutego 2011 r., został prawidłowo opisany tytuł wykonawczy nr (...), iż jest to składka na ubezpieczenia społeczne za październik 2007 r. Dlatego nie można przyjąć, że nie była prowadzona egzekucja należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za październik 2007 r.

P. K. w swojej apelacji zaskarżył powyższy wyrok w punkcie III i IV w stosunku do tej strony.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że w sprawie wystąpiła przesłanka z art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej tj. bezskuteczności egzekucji, w sytuacji, gdy w okresie od 7 czerwca 2004 r. do 19 sierpnia 2009 r. spółka (...) dysponowała na zasadzie użytkowania wieczystego nieruchomości o wartości wielokrotnie przekraczającej przedmiotowe zobowiązanie z tytułu składek i jedynie z uwagi na wadliwe prowadzenie egzekucji przez ZUS nie doszło do egzekucji z tego majątku; pominięto fakt, że P. K. był członkiem zarządu spółki (...) w okresie od 20 września 2004 r. do 20 września 2004 r. i następnie prezesem od 20 września 2004 r. do 8 marca 2007 r., zaś w tym okresie kondycja majątkowa spółki ulegała znacznej poprawie, w szczególności regulowano bieżące i zaległe zobowiązania z tytułu ubezpieczeń; spółka przez cały okres, gdy P. K. wchodził w skład zarządu, miała majątek wystarczający na pokrycie przedmiotowych należności; po dniu 8 marca 2007 r. skarżący nie miał wpływu na działalność spółki, a od tej daty aż do 19 sierpnia 2009 r. ówczesny prezes spółki mógł wskazać prawo użytkowania wieczystego, z którego doszłoby do zaspokojenia zobowiązań względem ZUS, czego P. K., jako osoba niezwiązana wówczas z tą spółką, nie był w stanie zrobić.

W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt. I, III i IV, poprzez uwzględnienie w całości odwołania P. K. i ustalenie, że nie jest on zobowiązany do opłacenia wszystkich składek objętych zaskarżoną decyzją, nr (...) za okres styczeń 2005 r - marzec 2006 r. oraz zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, za obie instancje według norm przepisanych; ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w pkt. III i IV w stosunku do P. K. i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji w tej części do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podniesiono, że postępowanie egzekucyjne było nienależycie prowadzone przez organ. W okresie od 7 czerwca 2004 r. do 19 sierpnia 2009 r. spółka miała prawo użytkowania wieczystego nieruchomości w R. o wartości wielokrotnie przewyższającej kwotę dochodzoną obecnie od P. K.. Organ z niewiadomych względów nie prowadził egzekucji z tego składnika majątkowego. Autor apelacji podniósł, że z opinii biegłego wynika, iż spółka w 2007, częściowo w 2008 oraz w 2009 roku posiadała majątek, z którego mogła zaspokoić roszczenia ZUS, pochodzący ze sprzedaży za 413.150 zł prawa wieczystego użytkowania działek położonych w R.. Nadto biegły stwierdził, że w latach 2004 - 2008 niedobór majątku był coraz mniejszy, przychody ze sprzedaży były coraz wyższe i nic nie wskazywało na możliwość zaprzestania płacenia długów. Apelujący dodał, że z zeznań biegłego na ostatnim terminie rozprawy wynika, że prawo użytkowania wieczystego nieruchomości zostało wniesione do spółki w znacznie mniejszej



wartości w wykonaniu umowy z dnia 7 czerwca 2004 r. Ten składnik majątku spółki figurował w jej księgach handlowych w wartości wynikającej z aktu notarialnego z 2004 r., podczas gdy jego wartość była wielokrotnie większa, w rzeczywistości wynosiła 413.500 zł. Przy przyjęciu tej ostatniej wartości do bilansu spółki, majątek spółki przekraczał wartość długów spółki i nie było przesłanek do ogłoszenia upadłości spółki, tym bardziej, że jej wynik finansowy stale się poprawiał w czasie gdy w zarządzie spółki zasiadał P. K.. Przywołując poglądy judykatury i doktryny prawniczej, apelujący podniósł, że bezskuteczność musi odnosić się do całego majątku spółki, a nie tylko do jego części. Dodał, że na gruncie zbliżonej regulacji określonej w k.s.h, wskazuje się, że członek zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością nie odpowiada w sytuacji, w której wierzyciel nie uzyskał zaspokojenia ze względu na niepodjęcie w stosownym czasie egzekucji przeciwko spółce, choć egzekucja była możliwa. Bezskuteczność egzekucji musi być oceniana z uwzględnieniem czy wierzyciel wyczerpał przysługujące mu środki, aby zaspokoić się z istniejącego majątku spółki. Zaniedbania wierzyciela mogą wyłączyć odpowiedzialność członka zarządu. To na wierzycielu ciąży obowiązek wykazania, że podjął on wszelkie możliwe starania celem skutecznego przeprowadzenia egzekucji.

Autor apelacji podniósł, że po dniu 8 marca 2007 r. nie miał wpływu na działalność spółki, gdyż nie wchodził już w skład jej zarządu. Do sprzedaży prawa użytkowania wieczystego doszło dopiero w dniu 19 sierpnia 2009 r. i przez cały ten okres ówczesny prezes spółki mógł wskazać prawo użytkowania wieczystego, z którego mogło do zaspokojenia zobowiązań względem ZUS. Przed 2008 r. ZUS nigdy nie wystawił tytułu wykonawczego dla dochodzenia zaległości z tych nieruchomości, ani nie dokonał wpisu hipoteki na prawie użytkowania wieczystego należącego do spółki. Skarżący wskazał, że na przedmiotowej nieruchomości była wpisana niewielka hipoteka Urzędu Skarbowego i została ona spłacona przez nabywcę. Pozostała, znaczną kwotę ze zbycia przedmiotowej nieruchomości, pobrała spółka reprezentowana już przez J. K.. Zarząd tej spółki miał w ten sposób wszelkie środki finansowe dla uregulowania zaległości czego nie dokonał. Na rzecz Urzędu Skarbowego spłacono z tego kwotę 80.500 zł. Gdyby ZUS skierował choćby przed październikiem 2009 r. tytuły egzekucyjne do Urzędu Skarbowego lub dokonał jakiegokolwiek czynności egzekucyjnej, zostałyby w całości zaspokojony.

J. K. w złożonej apelacji zaskarżył wyrok w punkcie II odnośnie składek na ubezpieczenie społeczne za okres: wrzesień 2007 roku, od listopada 2007 roku do maja 2008 roku, od lipca 2008 roku do grudnia 2008 roku, za sierpień 2009 roku wraz z odsetkami; ponadto w punkcie III odnośnie oddalenia odwołania ubezpieczonego w pozostałej części.

Apelujący zarzucił wyrokowi naruszenie:

- art. 116 ustawy z 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. 2005 r. Nr 8, poz. 60) w związku z art. 31 i art. 32 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (jednolity tekst: Dz.U. 2007 r. Nr 11, poz. 74), w sytuacji, która nie zaistniała w sprawie o tym, że odpowiedzialność skarżącego musi poprzedzać stwierdzenie bezskuteczności egzekucji składek z całego majątku spółki (ruchomości i nieruchomości) w postępowaniu egzekucyjnym - czego nie ma w zakresie dowodowym, a dowodem nieprowadzenia egzekucji z nieruchomości jest fakt błędnie prowadzonych czynności egzekucyjnych albowiem w roku 2009 spółka sprzedała jedną z nieruchomości za kwotę ponad 400.000 zł. i zaspokoila żądania urzędu skarbowego, co w tamtym czasie pozwalało na zaspokojenie organu rentowego, jednak egzekucja do tej nieruchomości nie była prowadzona przez ZUS. Decyzja wydana bez uprzedniego stwierdzenia bezskuteczności egzekucji w toku postępowania egzekucyjnego narusza art. 116 § 1 Ordynacji w związku z art. 31 ustawy systemowej, który wymaga spełnienia takiego materialnoprawnego warunku do obciążenia członka zarządu odpowiedzialnością za zaległości;

- błąd w ustaleniach faktycznych poprzez uznanie, że istniały przesłanki do obciążenia za zobowiązania spółki członków zarządu, tj, że egzekucja wobec spółki była bezskuteczna, co stanowiło przesłankę odpowiedzialności członka zarządu tej spółki za jej zobowiązania z tytułu składek, w okolicznościach, gdy jeszcze w roku 2009 w wyniku transakcji kupna sprzedaży nieruchomości, spółka zbyła nieruchomość znacznej wartości;

- błąd w ustaleniach faktycznych co do kosztów procesu w tym zastępstwa prawnego i pominięcie okoliczności, że sprawa dwukrotnie była przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy, którego wyrok pierwszy został uchylony. Raz sprawa była przedmiotem apelacji przy wygranej sprawie przez ubezpieczonego w zakresie uchylecia wyroku do

ponownego rozpoznania. Sąd Okręgowy pominął te okoliczności i nie rozliczył stosunkowo kosztów procesu - nawet przy końcowej wygranej ubezpieczonego w znacznej części.

Odnośnie kosztów procesu apelujący zarzucił także naruszenie art. 98 pkc poprzez niewłaściwe zastosowanie.

W konsekwencji apelujący domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i uwzględnienia odwołania w całości, przy uwzględnieniu kosztów procesu w tym zastępstwa procesowego za obie instancje, ewentualnie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Radomiu.

Uzasadniając zarzuty apelacji, jej autor podniósł, że nie zostały udowodnione okoliczności dotyczące bezskuteczności egzekucji za okres lat 2007 - 2010. Apelujący podniósł, że skarżona przez tę stronę decyzja obejmuje okres od lipca 2007 do lipca 2010 roku, zaś z karty 86 akt sprawy wynika jednoznacznie, że ZUS Oddział R. prowadził postępowanie egzekucyjne wobec spółki z o.o. jedynie co do należności za okresy: wrzesień 2007; październik 2007; listopad 2007; grudzień 2007; cały rok 2008, zatem na zasadzie wnioskowania z przeciwieństw, organ w ogóle nie prowadził postępowania egzekucyjnego co do należności za inne okresy objęte decyzją. Skarżący podniósł, że na dzień skierowania egzekucji (maj 2008 rok) i na rok 2009 spółka miała majątek nieruchomy z wpisami hipotek urzędu skarbowego, o którym organ egzekucyjny prowadzący egzekucję wiedział. Do tego majątku ZUS egzekucji jednak nie prowadził. W czerwcu 2010 r. Urząd Skarbowy poinformował organ ubezpieczeń społecznych, że postępowanie egzekucyjne okazało się bezskuteczne - ale tylko w zakresie egzekucji z rachunków bankowych. Podniósł, że o majątku spółki do egzekucji organy wiedziały, co wynika z kart akt sprawy. Wskazał, że przy kwocie sprzedaży nieruchomości spółki za wartość 413.150 zł egzekucja z majątku spółki byłaby skuteczna, jak stanowi opinia biegłego. Apelujący podniósł, że biegły nie wykluczył, że w okresie do 2010 roku spółka posiadała i posiada nadal majątek pozwalający na zaspokojenie organu rentowego. To że egzekucja wierzytelności do spółki była bezskuteczna na rok 2010, jest okolicznością zawinioną wyłącznie przez organy egzekucyjne. Dodał, że to organ podatkowy, a nie organ egzekucyjny stwierdza bezskuteczność egzekucji, decyduje o tym, czy egzekucja jest bezskuteczna.

Autor apelacji podniósł, że zarówno w orzecznictwie, jak i w piśmiennictwie, tak na gruncie prawa handlowego, jak i ordynacji podatkowej, w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że o bezskuteczności egzekucji można mówić jedynie wówczas, gdy przymusowa realizacja zobowiązań dłużnika nie daje rezultatu w stosunku do jego całego majątku, a nie jedynie wybranych składników majątkowych. Bezskuteczną egzekucję należy rozumieć jako sytuację, w której nie ma jakiegokolwiek wątpliwości, iż nie zachodzi żadna możliwość zaspokojenia egzekwowanej wierzytelności z jakiegokolwiek części majątku spółki. Takiej pewności nie daje osąd wierzyciela, że z uwagi na sytuację majątkową spółki egzekucja nie mogłaby dać żadnych rezultatów, ani nawet przewidziana przepisami postępowania egzekucyjnego możliwość złożenia przez wierzyciela wniosku o nakazanie dłużnikowi wyjawienia majątku przed wszczęciem egzekucji.

Skarżący podniósł, że ZUS skierował egzekucję tylko do rachunków bankowych. Nieruchomości i wierzytelności nie były przedmiotem egzekucji. W opinii biegły wskazał, że z okoliczności sprawy wynika, że spółka ma jeszcze majątek, do którego egzekucja prowadzona nie była. Spółka posiada aktywa, których dotychczas nie wyjawiała.

Odnośnie kosztów zastępstwa procesowego podniesiono, że sprawa dwukrotnie była przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy w Radomiu i raz przez Sąd Apelacyjny w Lublinie. Wobec uwzględnienia apelacji ubezpieczonego Sąd Okręgowy powinien albo stosunkowo rozliczyć koszty w zakresie wygranych i przegranych kolejnych etapów sprawy albo koszty Sąd winien znieść wzajemnie przy takich rozstrzygnięciach. Sąd winien ocenić sytuację kompleksowo w zakresie wygranej i przegranej Stron. Analizując choćby aktualne rozstrzygnięcie sprawa wygrana jest przez Organ Rentowy w małej części dochodzonego żądania.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:***

Apelacja pozwanego organu rentowego zasługiwała na uwzględnienie w całości. Z kolei apelacje wniesione przez odwołujących okazały się w całości niezasadne.

Kwestią sporną na gruncie tej sprawy było ustalenie, czy odwołujący P. K. i J. K. ponoszą solidarną odpowiedzialność ze spółką (...) Spółką z o.o. w M. za nieodprowadzone przez spółkę należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne, zdrowotne, Fundusz Pracy i Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okresy wskazane w zaskarżonych decyzjach z dnia 29 października 2010 r., w których byli członkami zarządu zainteresowanej spółki. Nie było sporne, że w okresach wskazanych w decyzjach odwołujący byli członkami jednoosobowego zarządu spółki. Nie była również kwestionowana przez nich wysokość wyliczonych przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych należności z tytułu zaległych składek.

W celu rozstrzygnięcia spornej kwestii Sąd Okręgowy przeprowadził szczegółowe postępowanie dowodowe i za wyjątkiem należności z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 7.271,40zł za miesiąc październik 2007 r., wyciągnął ze zgromadzonego materiału dowodowego logiczne i trafne wnioski oraz dokonał prawidłowej oceny prawnej, nie dopuszczając się zarzucanej obrazy prawa procesowego i materialnego.

Odnośnie apelacji wywiezionych przez odwołujących P. K. i J. K. stwierdzić należy, że wbrew sformułowanym tam zarzutom, Sąd Okręgowy zasadnie stwierdził, iż w rozpoznawanej sprawie zaistniały przesłanki solidarnej odpowiedzialności odwołujących ze spółką na zasadzie określonej w art. 116 § 1 i 2 Ordynacji podatkowej (Dz. U. z roku 2005 Nr 8 poz. 60 z późn. Zm.) w związku z art. 31 ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2007 r., nr 11, poz. 74).

Art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej stanowi, że za zaległości podatkowe spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w organizacji, spółki akcyjnej lub spółki akcyjnej w organizacji odpowiadają solidarnie całym swoim majątkiem członkowie jej zarządu, jeżeli egzekucja z majątku spółki okazała się w całości lub w części bezskuteczna, a członek zarządu nie wykazał, że:

- we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub wszczęto postępowanie zapobiegające ogłoszeniu upadłości (postępowanie układowe) albo
- nie zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub nie wszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez jego winy,
- nie wskazuje majątku spółki, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zaległości podatkowych spółki w znacznej części.

Zgodnie z § 2 tego przepisu odpowiedzialność członków zarządu określona w § 1, obejmuje zaległości podatkowe z tytułu zobowiązań, które powstały w czasie pełnienia przez nich obowiązków członka zarządu.

Sąd Okręgowy zasadnie ustalił, że egzekucja należności Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za sporne okresy, prowadzona przez organ egzekucyjny, okazała się bezskuteczna. Bezskuteczność egzekucji jest stanem faktycznym, w którym z majątku podmiotu nie da się uzyskać zaspokojenia całości lub części należności. Taka sytuacja niewątpliwie miała miejsce w przypadku zobowiązań zainteresowanej spółki. Nie ulega wątpliwości, że od 2004 roku do 2010 roku (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zalegała z płatnościami składek wobec ZUS. Już zatem od 2004 roku było z tego tytułu prowadzone postępowanie egzekucyjne, w toku którego dokonano zajęcia rachunku bankowego dłużnika w (...) Bank S.A. Oddział w R.. Ostatnia wpłata na rzecz ZUS dokonana przez bank z tytułu tego zajęcia miała miejsce w dniu 30 sierpnia 2005 roku. W dniu 26 września 2005 roku Bank poinformował Zakład Ubezpieczeń Społecznych, że realizacja zajęć nie jest możliwa z powodu braku środków na rachunku. W dniu 29 kwietnia 2008 roku o braku środków na tym rachunku został poinformowany Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w R., który także skierował zajęcia do tego rachunku. Z ustaleń obu organów wynikało, że innych rachunków bankowych spółka nie posiadała. Kolejne tytuły wykonawcze organ rentowy skierował do egzekucji w 2008 i 2009 roku. Należność z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne za styczeń 2005 roku, wynikająca z tytułu wykonawczego (...), została przez dłużnika zapłacona wraz z odsetkami i kosztami egzekucji, w związku z czym tytuł ten został przez wierzyciela wycofany z postępowania egzekucyjnego. Jednakże co do pozostałych należności egzekucja okazała się bezskuteczna, czego

dowodzi treść postanowienia Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego z dnia 15 czerwca 2010 roku o umorzeniu postępowania egzekucyjnego wobec (...) sp. z o.o. z uwagi na brak majątku z którego można prowadzić skuteczną egzekucję.

Wbrew zatem ocenie apelującego J. K., bezskuteczność egzekucji za sporne okresy została stwierdzona przez organ egzekucyjny w sposób wymagany prawem. Niewątpliwym jest, na co zwraca uwagę apelujący, że tytuły wykonawcze w sprawie zaległości składowych nie obejmowały składek na ubezpieczenie zdrowotne za grudzień 2005 roku, składek na ubezpieczenie społeczne za sierpień 2007 roku, październik 2007 roku, czerwiec 2008 roku oraz z tytułu składek na FP i FGŚP za lipiec 2007 roku. Zauważyć jednak należy, że okoliczność ta została przez Sąd Okręgowy uwzględniona, ponieważ w punktach I i II zaskarżonego wyroku Sąd zmienił zaskarżone decyzje ZUS i ustalił brak odpowiedzialności odwołujących za należności powstałe w tych okresach. Odnośnie składek na ubezpieczenia społeczne, ubezpieczenie zdrowotne, FP i FGŚP za okres od stycznia 2009 roku do lipca 2009 roku i od września 2009 roku do lipca 2010 roku, niewątpliwie tytuły wykonawcze skierowano do egzekucji dopiero w dniu 19 maja 2011 roku, a zatem już po dacie wydania zaskarżonych w tej sprawie decyzji. Odpowiedzialność odwołującego J. K. za ten okres również została wyłączona wyrokiem Sądu pierwszej instancji w punkcie II. Nie ulega zaś wątpliwości, że organ rentowy na datę wydania skarżonych obecnie decyzji przeprowadził egzekucję pozostałych należności, co wynika z treści tytułów wykonawczych załączonych do akt sprawy, nadesłanych przez I Urząd Skarbowy w R. oraz znajdujących się w załączonych do sprawy aktach rentowych.

Wbrew stanowisku obu apelujących, wierzyciel w sposób prawidłowy, z dochowaniem należytej staranności, przeprowadził egzekucję należności.

Z prawidłowych ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że pozwany przez szereg lat czynił ustalenia odnośnie rzeczywistego stanu majątkowego spółki, wobec którego można skierować egzekucję. W maju 2005 roku organ rentowy ustalił, że spółka nie posiada wierzytelności, obligacji skarbowych, papierów wartościowych ani żadnego majątku. W dniu 6 czerwca 2005 roku ustalono, że spółka nie jest podatnikiem podatku od nieruchomości i od środków transportu, zaś pomieszczenia biurowe są wynajmowane. Kolejnych ustaleń w przedmiocie ewentualnych praw własności do nieruchomości ZUS dokonał w dniu 15 września 2010 roku, a więc przed wydaniem zaskarżonych decyzji. Także organ egzekucyjny, który w zbiegu z egzekucją należności składowych prowadził egzekucję należności podatkowych spółki, dokonywał ustaleń dotyczących majątku spółki. Pismem z dnia 16 maja 2010 roku Ministerstwo Sprawiedliwości poinformowało, że na dzień 12 maja 2010 roku spółka (...) nie figuruje w elektronicznym rejestrze ksiąg wieczystych. Spółka nie figurowała także jako właściciel pojazdów na dzień 27 maja 2010 roku.

Sąd Apelacyjny podziela przy tym utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego, które ten Sąd zajął między innymi w wyroku z dnia 2 grudnia 2010 r., II UK 146/10, a które Sąd Okręgowy przywołał w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że organ ubezpieczeń społecznych nie ma obowiązku wszczynania egzekucji w takim czasie, aby uzyskać potencjalnie najwyższe zaspokojenie zaległości składowych od płatnika składek, nawet gdyby ich wcześniejsza egzekucja mogła prowadzić choćby do częściowego zaspokojenia.

Podkreślić wreszcie należy, że należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne mają charakter płatności samoobliczalnych i powinny być opłacane w terminach ustawowo określonych, bez potrzeby wzywania płatników do zapłaty (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 grudnia 2010 r., sygn. akt II UK 146/10).

W tym kontekście odwołujący nietrafnie argumentują, że w okresach, kiedy prowadzona była egzekucja należności ZUS, a odwołujący pełnili funkcje w zarządzie spółki, posiadała ona majątek. Niewątpliwie odwołujący, w toku prowadzonej za ich kadencji egzekucji, nie wskazali wierzycielowi majątku, z którego mógłby uzyskać zaspokojenie. Również po stwierdzeniu bezskuteczności egzekucji z majątku spółki J. K., będący wówczas prezesem zarządu, nie wskazał takiego majątku. Oświadczenia odwołujących, podniesione dopiero na etapie postępowania sądowego odnośnie posiadanego przez spółkę w toku egzekucji majątku w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w R. są spóźnione. Sąd Okręgowy trafnie przy tym zauważył, że odwołujący wskazują

aktualnie majątek, którego spółka już nie posiada, co nie spełnia tych kryteriów wskazanych w art. 116 § 1 ordynacji podatkowej.

Nietrafnie przy tym apelujący podnoszą, że w świetle opinii biegłego z zakresu księgowości w latach 2007, 2008 oraz 2009 spółka posiadała majątek na uregulowanie zobowiązań wobec ZUS. Biegły stwierdził wprawdzie, że w latach 2006-2008 spółka osiągała zysk, ale stwierdził też, że straty z poprzednich lat były wyższe i dlatego w każdym roku następował ujemny kapitał własny spółki. W opinii głównej oraz uzupełniającej biegły wskazał, że w latach 2002 - 2008 spółka posiadała ujemny kapitał własny, co w jego ocenie oznaczało, że miała wyższe zobowiązania niż majątek, a więc nie mogła na bieżąco regulować swych zobowiązań w całości, co skutkowało koniecznością zgłoszenia wniosku o upadłość już w czerwcu 2003 roku (opinia główna – k. 197 – 198, opinia uzupełniająca – k. 265- 266 a.s.). Wskazany biegły, przesłuchany na rozprawie w dniu 5 kwietnia 2013 roku stwierdził przy tym jednoznacznie, że sytuacja majątkowa spółki (...) od czerwca 2003 roku do końca 2008 roku nie zmieniła się i cały czas istniała konieczność złożenia wniosku o upadłość. Biegły podał, że z bilansów wynika, iż podstawą złożenia wniosku o upadłość był brak majątku na zaspokojenie należności, a nie zaprzestanie płacenia długów. Dodał, że w latach 2005-2006 zobowiązania publicznoprawne w spółce wynosiły ponad 90% wszystkich zobowiązań krótkoterminowych, a w latach 2007 – 2008 ponad 70 % (k. 386v a.s.).

Jeżeli chodzi o majątek spółki w 2009 roku, to jak wynika z treści opinii, biegły swoją ocenę w tym zakresie oparł na treści wypisu z aktu notarialnego nr rep. (...), z którego wynikało, że w dniu 7 października 2009 roku spółka sprzedała za 413.150 zł prawo wieczystego użytkowania niezabudowanych działek gruntu położonych w R. (opinia - k. 201 a.s.). Jak zaś już wskazano powyżej, nie jest zasadne powoływanie się przez apelujących na okoliczność uzyskania w 2009 roku środków finansowych ze zbycia prawa użytkowania wieczystego nieruchomości.

W tym stanie rzeczy argumentacja odwołujących, że spółka posiadała majątek na spłatę wierzyciela w sytuacji, gdy w każdym roku, poczynając od 2003 roku do 2008 roku, występował ujemny kapitał własny spółki, jest bezprzedmiotowa.

Niezależnie od tego stanowiska podkreślić należy, że o ile odwołujący obecnie powołują się na kwoty uzyskane w 2009 roku ze zbycia prawa wieczystego użytkowania nieruchomości położonych w R., to jak słusznie zauważył Sąd Okręgowy, z umowy warunkowej sprzedaży nieruchomości wynikało, że część ceny zakupu tego prawa w wysokości 150.000 zł została przez nabywców zapłacona w dniu 19 sierpnia 2009 roku na inny rachunek, niż wskazany przez spółkę organowi podatkowemu. Rachunek wskazany organowi egzekucyjnemu był bowiem w tym czasie już zajęty w związku z prowadzoną egzekucją. Kolejna część ceny zakupu w kwocie 182.649,70 zł została za pokwitowaniem przekazana J. K. w gotówce w dniu 7 października 2009 roku. Jedynie część ceny sprzedaży w kwocie 80.500,30 zł spółka przeznaczyła na spłatę zadłużenia wobec Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w R., które to zadłużenie wynikało z zaległości podatkowych. W konsekwencji więc to działanie dłużnika uniemożliwiło wierzycielowi - organowi rentowemu zaspokojenie się z powoływanych obecnie środków majątkowych uzyskanych ze zbycia prawa wieczystego użytkowania nieruchomości.

Powyższe czyni bezprzedmiotowym argument podniesiony przez apelującego P. K., że składnik majątku spółki w postaci prawa użytkowania wieczystego nieruchomości położonych w R., figurował w księgach handlowych spółki w zaniżonych wartościach, wynikających z umowy nabycia zawartej w 2004 roku, a w rzeczywistości był wielokrotnie większy, ponieważ wynosił 413.500 zł. Niewątpliwie w toku egzekucji prowadzonej w imieniu ZUS, spółka zbyła posiadane prawo i wierzyciel – organ rentowy nie miał żadnych możliwości zaspokojenia swoich roszczeń z uzyskanych stąd środków.

W konsekwencji tych ustaleń, Sąd Okręgowy prawidłowo stwierdził, że na dzień wydania zaskarżonych decyzji, organ rentowy miał podstawy, aby stwierdzić brak możliwości zaspokojenia się z majątku zainteresowanej spółki i poszukiwać zaspokojenia swoich roszczeń z majątku członków jej zarządu. Mając na uwadze, że odwołujący J. K. i P. K. pełnili swoje funkcje w zarządzie spółki w czasie właściwym dla ogłoszenia upadłości lub wszczęcia postępowania

układowego, to na nich, jako członkach (prezesach) zarządu spółki spoczywało ryzyko niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie.

Jednocześnie należy podzielić ocenę tego Sądu, że odwołujący nie wykazali, aby zaistniały wobec nich przesłanki egzoneracyjne, wymienione w art. 116 § 1 Ordynacji podatkowej, pozwalające na uwolnienie się od solidarnej odpowiedzialności za długi spółki. Z prawidłowych ustaleń Sądu pierwszej instancji, znajdujących oparcie w opinii biegłego z zakresu księgowości, wynika, że od czerwca 2003 roku do końca 2008 roku sytuacja majątkowa spółki (...) nie zmieniła się i cały czas zachodziła podstawa złożenia wniosku o upadłość z uwagi na brak majątku na zaspokojenie należności. Zarówno P. K., jak też J. K. mieli świadomość złej kondycji spółki. Przekonanie odwołujących, że mimo niepłacenia długów spółka jest w stanie poprawić kondycję wobec uzyskiwania przychodów ze sprzedaży, a więc przekonanie, że niespłacanie długów jest spowodowane przejściowymi trudnościami, co uzasadniałoby wstrzymanie się z wnioskiem o upadłość, nie miało podstawy w obiektywnych faktach. Pomimo przyrostu sprzedaży, majątek spółki nie pozwalał na zaspokojenie znacznej większości długów i tym samym powinien być złożony wniosek o upadłość. Nie ulega więc wątpliwości, że odwołujący nie wykazali, aby zgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości lub nie wszczęcie postępowania zapobiegającego ogłoszeniu upadłości (postępowania układowego) nastąpiło bez ich winy. Bezsporne jest też, że odwołujący nie wskazali majątku spółki, z którego egzekucja umożliwiłaby zaspokojenie zaległości spółki z tytułu zaległych składek w znacznej części.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Okręgowy zasadnie przyjął, że zarówno P. K., jak też J. K. ponoszą solidarnie odpowiedzialność za zobowiązania spółki w spornych okresach. Mając to na uwadze, Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c., oddalił obie apelacje wniesione przez wnioskodawców P. K. i J. K., jak w punkcie II.

Odnosząc się do apelacji organu rentowego, należy stwierdzić, że w świetle materiału dowodowego zawartego w aktach sprawy nie budzi wątpliwości Sądu drugiej instancji, iż faktycznie postanowienie Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w R. z dnia 15 czerwca 2010 roku Nr (...) w sprawie umorzenia postępowania egzekucyjnego, obejmowało tytuł wykonawczy nr (...) z tytułu składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 7.271,40 zł za miesiąc październik 2007 rok. Analiza pisma stanowiącego załącznik do pisma pozwanego organu rentowego z dnia 24 maja 2013 roku, złożonego w wykonaniu zobowiązania Sądu, w którym organ rentowy wyszczególnił tytuły wykonawcze, faktycznie wskazuje, że doszło tam do omyłki pisarskiej. Wskazano tam, że tytuł wykonawczy nr (...) dotyczy października 2006 roku, tymczasem mając na uwadze kolejność oznaczeń tytułów wykonawczych i okresów, których one dotyczą, tak poprzedzających wymieniony tytuł, jak i następujących po nim, stwierdzić należy, że tytuł wykonawczy nr (...) dotyczył składek na ubezpieczenie społeczne w kwocie 7.271,40 zł za miesiąc październik 2007 roku. Stąd też należało przyjąć, że za październik 2007 roku prowadzona była wobec spółki egzekucja należności z tytułu składek na ubezpieczenia społeczne. Egzekucja w tym zakresie okazała się bezskuteczna, o czym orzekł Naczelnik Pierwszego Urzędu Skarbowego w R. w przywołanym na wstępie postanowieniu z dnia 15 czerwca 2010 roku, umarzającym postępowanie egzekucyjne. W konsekwencji należało stwierdzić, że zaskarżona decyzja organu rentowego stwierdzająca solidarną odpowiedzialność J. K. ze spółką (...) za należności wynikające z zaległych składek na ubezpieczenia społeczne z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej przez spółkę za październik 2007 rok jest prawidłowa. W konsekwencji w powyższym zakresie Sąd Apelacyjny w punkcie pierwszym na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił rozstrzygnięcie zawarte w punkcie drugim zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego, jak w sentencji.

Odnosnie zarzutów podnoszonych w apelacji odwołującego J. K. w zakresie rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji o kosztach procesu stwierdzić należy, że nie są one zasadne. Ocena czy i w jakim stopniu strona wygrała lub przegrała sprawę, powinna być dokonana przez porównanie roszczeń dochodzonych z ostatecznie uwzględnionymi, a nie przez porównanie wyników postępowania w poszczególnych instancjach. Decydujące znaczenie ma zatem wynik procesu, a nie jego poszczególnych etapów. Dodać należy, że rozpoznanie przez Sąd Okręgowy sprawy na skutek uchylecia wyroku tego Sądu przez Sąd Apelacyjny, nie stanowi podstawy do zasądzenia dwukrotnie kosztów procesu w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji. Niewątpliwie postępowanie prowadzone przed Sądem Okręgowym na skutek uchylecia pierwszego wyroku tego Sądu, stanowiło kontynuację postępowania w pierwszej instancji, a nie oddzielny etap procesu. W konsekwencji zarzuty apelacji okazały się nietrafne.

Odnosnie rozdziału kosztów procesu na etapie obecnego postępowania przed Sądem Apelacyjnym ponieść należy, że co do zasady zmiana przez Sąd drugiej instancji wyroku Sądu pierwszej instancji skutkuje zmianą rozstrzygnięcia Sądu pierwszej instancji w zakresie kosztów postępowania pierwszoinstancyjnego - zgodnie z ostatecznym wynikiem procesu ustalonym przez Sąd drugiej instancji. W tej sprawie jednak zmiana przez Sąd Apelacyjny rozstrzygnięcia zawartego w punkcie drugim wyroku Sądu Okręgowego miała niewielki zakres w stosunku do żądań dochodzonych przez odwołującego J. K. i nie wpływała na zmianę wysokości kosztów zasądzonych przez Sąd Okręgowy tytułem zwrotu kosztów procesu. Z tych względów Sąd Apelacyjny nie było podstaw do zmiany rozstrzygnięcia o kosztach procesu za pierwszą instancję.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego (punkty III i IV) oparto na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.).

Odnosnie kosztów postępowania apelacyjnego w sprawie z odwołania J. K., apelację wniósł pozwany organ rentowy oraz odwołujący. Łączna wartość przedmiotu zaskarżenia z obu apelacji wyniosła 107271,43 zł. Apelacja ZUS okazała się zasadna w całości, zaś apelacja odwołującego w całości niezasadna. W konsekwencji odwołujący J. K. powinien zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, zwrócić organowi rentowemu na jego żądanie, poniesione przez stronę pozwaną koszty w postępowaniu apelacyjnym. Pozwany takie żądanie zawarł w odpowiedzi na apelację odwołującego. Koszty poniesione przez stronę pozwaną w postępowaniu apelacyjnym sprowadzały się do wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 2700 zł. W konsekwencji odwołujący winien zwrócić stronie pozwanej powyższą kwotę na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z § 6 pkt 6 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Jeżeli chodzi o koszty postępowania apelacyjnego w sprawie z odwołania P. K., apelację złożył tylko odwołujący. Wartość przedmiotu zaskarżenia wynosiła 23334 zł. Apelacja odwołującego okazała się niezasadna w całości, więc P. K. powinien zwrócić ZUS poniesione przez tę stronę koszty w postępowaniu apelacyjnym, ponieważ pozwany w odpowiedzi na apelację odwołującego żądał zwrotu tych kosztów. Koszty strony pozwanej w postępowaniu apelacyjnym sprowadzały się do wynagrodzenia radcy prawnego w wysokości 1800 zł, zatem odwołujący P. K. winien zwrócić pozwanemu tę kwotę na podstawie § 6 pkt. 5 w związku z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny orzekł, jak wyżej.